[illegible]TOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, niedziela 13 września 1925 Nr. 207

NOWY DZIENNIK

Adres re[illegible] ow, Grzeszkowej 7.
Nr. telefon[illegible] — [illegible] O. w Krakowie 400.630.
Nakładem S[illegible] „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty [illegible] przez do Administracji.
Komunikaty przesła[illegible] będą uwzględniene.
Rękopisów redakcja nie zw[illegible] za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł.10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczn. o 100% droższe.

Załamanie się p. Grabskiego

Kraków, 12 września

Niema jeszcze dwu tygodni, jak p. Grabski wygłosił wobec przedstawicieli prasy przemówienie o sytuacji gospodarczej Polski, z którego biła niezachwiana pewność siebie i krańcowy optymizm. Jakże inny ton dźwięczy w onegdajszem jego ekspose w Senacie? Trzeba się wyrzec — zdaniem premiera — nadzieji, że złoty rychło wróci do parytetu, że kredyty zagraniczne pozwolą nam z łatwością przezwyciężyć obecne trudności, że urodzaj tegoroczny zapełni wszelkie luki w naszym bilansie handlowym. Co więcej, trzeba się wyrzec zasadniczej iluzji, że trudności obecne są tylko objawem przejściowym, spowodowanym przez Niemcy, a natomiast trzeba z gruntu zmienić główne wytyczne linje naszej polityki gospodarczej, trzeba wziąć rozbrat z „fanaberjami liberalistycznemi" i całkiem jawnie wkroczyć na drogę protekcjonizmu i reglamen acji.

Nic dziwnego, że przedstawienie sprawy w tak ponurem świetle podziałało piorunująco na licznie zebranych senatorów, zwłaszcza, że słowa te wyszły z ust człowieka, którego najważniejszą — zdaniem wielu — zaletą był wrodzony i bezgraniczny optymizm. Nie inaczej zrozumiała też te słowa giełda, reagując na nie gwałtowną zwyżką dolara. Onegdajsza mowa p. Grabskiego jest wszakże otwartem przyznaniem się do bankructwa dotychczasowej polityki gospodarczej rządu, jest przyznaniem się do zupełnie mylnej oceny przesłanek, na których ta polityka winna była się zasadzać. Jeszcze i w tym momencie wewnętrznego załamania się ma jednak p. premier odwagę twierdzić, że to właśnie społeczeństwo widziało przyczynę załamania się złotego w antypolskiej polityce niemieckiej, zapomniawszy sam, jak gdyby zupełnie, że to właśnie on przed 2 tygodniami w machinacjach niemieckich upatrywał najważniejszą przyczynę spadku złotego i że to właśnie urzędowe i półurzędowe komunikaty urabiały opinję publiczną w tym duchu. Od pierwszej chwili uznaliśmy tę metodę za naiwną i wprost dziecinną i wskazywaliśmy na znacznie głębiej leżące przyczyny katastrofy, między innemi także na bilans handlowy, którego pogarszanie się od początku bieżącego roku konstatowaliśmy, jako objaw niezmiernie groźny. Dopiero dziś odkrywa p. Grabski tę prawdę, czyniąc to w formie sensacyjnej rewelacji, i zapowiada na skutek tego odkrycia zupełną zmianę polityki gospodarczej rządu.

Nie będziemy wchodzili w zawarte w przemówieniu dalsze sprzeczności p. Grabskiego z sobą samym i co gorsza z rzeczywistością. Jeżeli premier odznaczał się dotychczas wielką, a nawet zbyt wielką konsekwencją w działaniu, to jednak w przemówieniach swoich dość często grzeszył przeciw prawidłom konsekwencji i logiki. Nie mało tych błędów jest i w onegdajszej mowie. Tak np. konstatuje p. Grabski, że społeczeństwo dłużej jak 2 tygodni restrykcyj kredytowych nie przetrzyma a równocześnie zapowiada dalsze restrykcje już we wrześniu. Stwierdza, że drożyzna ze spadkiem złotego nie wzrosła, a fakta najoczywiściej temu przeczą.

Przyznaje, że zatarg z Niemcami wstrząsnął silnie naszym organizmem gospodarczym i że poderwał nasz kredyt a mimo to twierdzi, że dalsze trwanie wojny celnej nie jest dla nas groźne. Przyznaje — wbrew temu, co stale dotychczas twierdził — że urodzaj nie zmieni zasadniczo naszej sytuacji, bo trudno będzie zboże zagranicą spieniężyć.

Ale mniejsza o te niekonsekwencje, niezbyt korzystnie świadczące o jasności myśli polityc znej p. Grabskiego. Znacznie donioślejszą jest kwestja, w czem teraz znalazł premier — po wyzbyciu się wielu kolejnych iluzji — zbawienie Polski. Tą deską ratunku ma być zdecydowany protekcjonizm celny i reglamentacja handlu!.. Nie jest to żaden nowy wynalazek premiera, lecz stary, zużyty już i niemal przez wszystkich dawno potępiony rekwizyt gospodarczo-polityczny. Wszystkie konferencje międzynarodowe, jakie obradowały od czasu wojny, potępiły jednogłośnie ten system i stwierdziły, że tylko przywrócenie wolności gospodarczej pozwoli światu wrócić do równowagi. A trzeba pamiętać, że w konferencjach tych brali udział najwybitniejsi mężowie nauki i praktyki całego świata, którzy wiedzą swą i doświadczeniem z pewnością naszym niektórym politykom nie ustępują. Prawda, że zasady głoszone na konferencji brukselskiej- genueńskiej itd. nie wszędzie jeszcze weszły w życie, ale też rezultaty przeciwnych im metod polityczno-gospodarczych nie są zbyt pomyślne i nie zachęcają do naśladownictwa. Czy zdeklarowanie się dziś Polski za temi przestarzałemi metodami ma nam może zapewnić przychylność zagranicy? Czyż państwa zagraniczne, dotknięte naszym protekcjonizmem celnym, nie chwycą się represyj, tamując nasz wywóz, czy nie przyduszą do reszty cienką strugą obecnie sączącego się odpływu swych kapitałów do nas? A czy w samym kraju protekcjonizm wyda spodziewane owoce i czy nie powiększy jeszcze szalejącej u nas drożyzny i nie spauperyzuje szerokich mas konsumentów?

Swą mową onegdajszą przekreślił p. Grabski cały swój dotychczasowy plan gospodarczy. Chce on wprawdzie przejść teraz do innego systemu, ale państwo 30-miljonowe nie jest terenem do eksperymentów. Nie można zmieniać polityki gospodarczej jak rękawiczki, ani też na żywym organizmie państwowym uczyć się systemu domowego wykształcenia sztuki rządzenia. Społeczeństwo pozwoliło p. Grabskiemu przez 2 lata prowadzić sanację według własnego planu, nie stawiając mu żadnych przeszkód. Jeśli ten plan zawiódł — a przyznaje to już dziś sam jego autor — to społeczeństwo ma prawo i obowiązek szukać nietylko innego planu, ale i innego lekarza.

Dr. B. Seiden.

Delegacja Koła Żydowskiego u prezesa Banku Polskiego

w sprawie kredytów dla kupiectwa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 9 Sin. W myśl uchwały Koła Żydowskiego udali się dzisiaj pos. Farbstein i sen. Rottenstreich do prezesa Banku Polskiego p. Karpińskiego w sprawie skreślenia z „czarnej listy" kupców, którzy z powodu chwilowych trudności nie byli w stanie wykupić weksli w Banku Polskim. Prezes Karpiński po dłuższych rokowaniach oświad czył gotowość skreślenia z czarnej listy Banku Pol skiego owych osób. W sprawie kredytów, o których przyznanie dla kupców na równi z przemysłowcami delegaci prosili, oświadczył prezes Karpiński że B. P. nie jest w stanie w obecnej chwili udzielać kredytów, gdyż sytuacja finansowa na to nie pozwala.

Delegacja udała się następnie do zastępcy dyrektora departamentu podatkowego w min. skarbu p. Koszki z żądaniem wstrzymania egzekucyj podatkowych, zwracając uwagę, że ostatnie egzekucje podatkowe nie pokrywają bardzo często kosztów egzekucyjnych. Delegacja domagała się w dalszym ciągu, by ulgi podatkowe w spłacaniu zaległych podatków, mające być stosowane do 25 września, zostały przedłużone do dnia 21 listopada. Następnie delegacja przedstawiła, iż wymiar podatku dochodowego za drugie półrocze 1924 przypadł w okresie największego kryzysu i kupiectwo nie jest w stanie go zapłacić.

Pan wicedyrektor Koszko oświadczył, że aczkolwiek uznaje słuszność podniesionych postulatów, to jednak nie jest w stanie załatwić ich samodzielnie, gdyż sprawa ta należy do pana premjera jednak zreferuje tę sprawę premjerowi w przychylnym duchu.

Ponowne ograniczenia kredytowe w Banku Polskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 9 Sin. W prywatnych obrotach notowano dziś dolar w wysokości 6.65.

Prezes Banku Polskiego Karpiński wypowiedział się, iż przyczyny obecnej zwyżki dolara należy szukać w kredytach, udzielonych ostatnio przemysłowcom. Przemysłowcy ci, otrzymawszy kredyt w B. P., szukali za otrzymane pieniądze dolarów na prywatnym rynku, na pokrycie zobowiązań zagranicą. Ta właśnie okoliczność spowodowała skok dolara na giełdach wewnętrznych. Wobec tego prezes Karpiński postanowił w dalszym ciągu stosować restrykcje kredytowe, tak, że kiedy sen. Szarski zgłosił się doń w sprawie kredytu dla przemysłu, prezes Karpiński oświadczył, że kredytów nie udzieli, bo jest tylko prezesem Banku Polskiego, a nie ministrem gospodarstwa krajowego. Jego rzeczą jest pilnowanie waluty, a nie podtrzymywanie przemysłu, co należy do odpowiednich ministrów.

* * *

Warszawa, 11. 9 Sin. Prezes Rady Nadzorczej Banku Handlowego w Warszawie p. Wieniawski został wczoraj przyjęty przez premjera Grabskiego. Konferencja ta pozostaje w związku z trudną sytuacją banków polskich z powodu restrykcyj kredytowych. P. premjer przyrzekł p. Wieniawskiemu, iż poprze w całej rozciągłości Bank Handlowy, jako najsolidniejszą instytucję bankową i nie dopuści do zachwiania banku. Jak się dowiaduję, otrzymał Bank Handlowy znaczniejszą pomoc od rządu.

Polska weźmie udział w konferencji sojuszników z Niemcami

Żadne decyzje w sprawie paktu wschodniego nie zapadną bez porozumienia z Polską.

Wiedeń, 11 9. PAT. „Neue freie Presse" donosi z Genewy: Rokowania w sprawie współudziału polskiego i czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych w konferencji ministrów spraw zagranicznych co do paktu bezpieczeństwa, doprowadziły do porozumienia pomiędzy ministrami mocarstw zachodnich a ministrem Skrzyńskim i Beneszem.

Według tego porozumienia obaj ci ministrowie spraw zagranicznych będą brali udział w rokowaniach konferencji ministrów, jeżeli na porządku dziennym stać będą szczególnie interesujące ich kwestje wschodnich układów rozjemczych.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 11 9. (K) Na konferencjach ministrów Skrzyńskiego i Benesza z Chamberlainem został zapewniony udział Polski i Czechosłowacji w konferencji ministrów sojuszników z Niemcami.

Zaproszenie do Niemiec nie odeszło jeszcze

Genewa, 11 9. (K) Zaprospenie do Niemiec nie zostało jeszcze wysłane z powodu braku zgody Mussoliniego. Delegat włoski Grandi wyjechał do Rzymu, aby poinformować Mussiliniego o szczegółach pertraktacyj.

Chamberlain i Briand wyjeżdżają z Genewy

Genewa, 11. 9 (K) Chamberlain i Briand wyjeżdżają w poniedziałek z Genewy. Briand wraca do Genewy z powrotem we środę wieczorem i weźmie udział w końcowem posiedzenia Zgromadzenia w d. 26 bm.

Przemówienie min. Skrzyńskiego na Zgromadzeniu Ligi Nar.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa. 11 9. (K) aN dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia zabrał głos minister Skrzyński i w dłuższem znakomitem przemówieniu zajął stanowisko wobec paktu bezpieczeństwa. Polska, oświadczył min. Skrzyński, jest przyjacielem pokoju, utrzymanie pokoju jest jednem z najważniejszych zadań Ligi narodów. Trudno jest znaleźć odpowiednią formę prawniczą dla dążeń pokojowych państw, ale trzeba ją szukać. Odnośnie do protokołu genewskiego, odpowiada on zupełnie żądaniom i potrzebom narodów, które pragną pokoju. Chociaż protokół jest najwyższym wyrazem ideałów sprawiedliwości międzynarodowej. Jego odrzucenie nasuwa konieczność szukania bezpieczeństwa na innej drodze. Polska stoi na stanowisku, że wojna jest zbrodnią. a każde państwo, które dopuści się złamania pokoju musi być siłą zmuszone do cofnięcia się.

PRZEBIEG DZISIEJSZEGO POSIEDZENIA

Genewa, 11 9. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów delegat szwajcarski radca związkowy Motta oświadczył, iż Szwajcarja z wieloma państwami, a mianowicie z Niemcami, Rosją, Włochami, Belgją i Polską zawarła już traktaty arbitrażowe i, że dla wszelkich dążeń do urzeczywistnienia idei obowiązkowego arbitrażu okazuje wielką sympatję. W imieniu rządu szwajcarskiego Motta złożył uroczyste oświadczenie, iż Szwajcarja gotowa jest odnowić swoje przystąpienie do międzynarodowego trybunału w Hadze na okres 10-letni, po wygaśnięciu pierwszego 5-letniego okresu. Motta wyraził dalej nadzieję, że i inne państwa pójdą za tym przykładem , zaś Szwajcarja ze swemi tradycjami będzie w miarę szczupłych swych sił starała się o utrzymanie światowego pokoju.

Po przemówieniu Motty zabrał głos polski minister spraw zagranicznych Skrzyński, który mówił o dążeniach pokojowych Polski. — Wspominając o protokole genewskim stwierdził, że pozostaje on i nadal wyrazem ducha, Zgromadzenia Ligi. Braki paktu, muszą zostać uzupełnione. Gdyby Polska była powstała już w roku 1914 to powiększyłaby już wtedy zastęp obrońców pokoju. W dalszym ciągu delegat chiński domagał się rewizji traktatów i układów, krępujących Chiny.

Delegat norweski Mowinckel oświadczył, że Norwegia gotowa jest do odnowienia na dalszy okres układu z międzynarodowym trybunałem sprawiedliwości. Delegacje francuska i wielkobrytyjska porozumiały się co do formuły, mającej zamknąć dyskusję Zgromadzenia Ligi narodów nad sprawą bezpieczeństwa. — Formuła ta ma stanowić związek pomiędzy rokowaniami nad poszczególnemi paktami oraz zasadami protokołu genewskiego, dotyczącemi arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Niema porozumienia włosko-niemieckiego

Genewa. 11 9. PAT. Wobec pogłosek, szerzonych przez rzymską „Tribunę" o porozumieniu Mussoliniego z Niemcami, obiecującem poparcie żądań niemieckich w sprawie rewizji zachodnich granic Polski, korespondent Pata zwrócił się do wiceministra spraw zagranicznych, delegata Włoch, w Lidze narodów, Dino Grandi'ego, z zapytaniem o prawdziwość tej pogłoski. Wiceminister Grandi zaprzeczył jaknajkategoryczniej tej pogłosce stwierdzając, że żadnych tego rodzaju rokowań nie prowadzono i że niema jakiegokolwiek porozumienia. Na zapytanie czy udziela wiceminister upoważnienia do zaprzeczenia tej pogłosce w jego imieniu, wiceminister odpowiedział: „Upoważniam pana do kategorycznego zaprzeczenia w mojem imieniu".

Sanacja na Węgrzech

Budapeszt, 11 9. PAT. B. K donosi z Genewy: Rezolucja, którą przyjął Rada Ligi narodów w kwestji finansowej odbudowy Węgier powiada między innymi, że Rada Ligi narodów przyjmuje oświadczenie ministra Valka w sprawie zawarcia pewnych układów handlowych do wiadomości i jest zdania, że wyszłoby na korzyść Węgier, gdyby zawarły nowe układy ze swymi sąsiadami. Rezolucja stwierdza w końcu, że dzieło sancji na Węgrzech poczyniło znaczne postępy.

Wielka ofenzywa francusko-hiszpańska w Marokku

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 11. 9 (M.) Z Marokka donoszą: Ofensywa francusko hiszpańska osiągnęła bardzo poważne sukcesy. Wojska francuskie otoczyły silne stanowiska Riffenów Terul i Tafra Ut. Marszałek Lyautey wyjechał dziś z Paryża do Marokka.

Paryż, 11 9. PAT. „Petit Parisien" donosi z Fezu, że od wczoraj od godziny 5 rano na froncie długości 16 km szaleje gwałtowny ogień artylerji francuskiej, będący przygotowaniem do ofenzywy, która rozpocznie się w dniu dzisiejszym na obu skrzydłach frontu.

Konferencja w związku z planem Dawesa

Londynn, 11. 9 PAT. Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Telegraph" donosi, że w poniedziałek odbyła się w Londynie prywatna konferencja w związku z planem Dawesa, w której to konferencji wzięli udział gubernator banku angielskiego i Federal Reserve Bank w Ameryce oraz prezes niemieckiego banku Rzeszy Schacht i agent generalny dla spraw odszkodowań Parker Gilbert.

Ostry przebieg strejku marynarzy w Australji

Londyn, 11 9. PAT. Z Melborne donoszą, że strejkujący marynarze i robotnicy oświadczyli, iż wdrożone przeciw nim dochodzenie sądowe może mieć jedynie skutek wręcz przeciwny i wywoła jeszcze bardziej stanowczą decyzję kontynuowania strejku. W Sidney policja, która otrzymała rozkaz wykonania wyroków sądowych przeciwko strejkującym, zdołała do tąd zaaresztować zaledwie 1 ze strejkujących.

Zniesienie kary śmierci w Australji

Sydney. 11 9. PAT. Izba Nowej Walji południowej przyjęła projekt ustawy znoszącej karę śmierci.

Norwesko-włoska współpraca w przygotowaniu wyprawy do bieguna

Rzym, 11 9. PAT. Mussolini w charakterze ministra lotnictwa oraz Amundsen jako przedstawiciel „Norsk Lufseilandsforenings for Amundsen-Ellsworths Expedition" podpisali konwencję, ustalającą warunki ustąpienia Amundsenowi przez Włochy sterowca Nr. 1, jak również przygotowania niezbędnego materjału oraz udziału w ekspedycji personalu włoskiego. Sterowiec odbędzie przelot z Szpitzbergu do Alaski.

Łódź podwodna znalazła zaginiony hydroplan

Honolulu. 11 9. PAT. Jedna z łodzi podwodnych odnalazła 15 mil na wschód od Hakway olbrzymi hydroplan, który zaginął przed 10 dniami. Łódź podwodna zabrała znajdującą się przy życiu załogę i holuje samolot do najbliższego portu.

Kurjer powietrzny elektrycznie ogrzewany między Londynem a kontynentem

Wiedeń, 11. 9 PAT. „Abendblatt" donosi z Londynu: Pomiędzy Londynem a kontynentem zostanie zaprowadzony największy kurjer napowietrzny, który będzie posiadał na swym pokładzie restaurację oraz będzie miał miejsce dla 50 pasażerów. Opalanie będzie lekertyczne.

Kradzież radu

Preszburg, 11 9. PAT. W klinice w Preszburgu skradziono 10 miligramów radu.

Odkrycie nadzwyczaj bogatych złóż miedzi w Szwecji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 11 9 (T.) Ze Sztokholmu donoszą: W miejscowosci Zellesteia odkryto ogromne złoża rudy miedzi. Rnda jest wysokoprocentowa, 12—13 proc. W ostatnich dziesiątkach lat nie znaleziono nigdzie tak bogatych pokładów miedzi jak obecnie.

Zakończenie strejku bankowców w Paryżu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 11. 9 (M.) Strejk urzędników bankowych został dziś ostatecznie ukończony. Jutro strejkujący przystępują do pracy.

Trzęsienie ziemi na Węgrzech

Budapeszt, 11 9 PAT. WBK. Aparaty sejsmograficzne tutejszego instytutu odczuły. trzęsienie ziemi dziś rano o godz. 4'42 i godz. 8-mej rano. Trzęsienie to miało swe ognisko w pobliżu miasta.

— **Tym P. T. Prenumeratorom, którzy nie wyrównali zaległości, wstrzymamy w dniu dzisiejszym wysyłkę naszego pisma.**

Z DNIA.

„Rycerze ognistego... krzyża“

Semper aliquid novi... Reakcja ani na chwilę nie ustaje w swej ciągłej, systematycznej i niczem niezrażającej się walce przeciw niebezpieczeństwu, jakiem zagraża jej sączący się zwolna w mroki dzisiejsze — promyk postępu, ludzkości i pojednania międzynarodowego. Ciągle, coraz to w innej formie i na innej płaszczyźnie, proklamuje wojnę przeciw — obcym. Zdaje się, że cała mądrość polityczna ugrupowań reakcyjnych koncentrowała się w tem jednem haśle: huzia na obcych!

Dziś mamy do zanotowania nowy kwiatek tej szowinistycznej ideologji. W Berlinie odkryto siostrzaną organizację amerykańskiego Ku—Klux—Klanu. Wszystko, jak się patrzy. Głęboka konspiracja, przysięga na wierność pod grozą kary śmierci, propaganda nienawiści do... Żydów, Francuzów, Polaków oraz do członków rasy żółtej i czarnej. Sami „wrogowie“ naokoło, sami „nieprzyjaciele“, a więc— wojna, wojna...

Odkryta zaś świeżo organizacja, licząca w Berlinie 400, a wraz z prowincją 1000 osób i w blizkich oczywiście pozostająca stosunkach z formacjami bojowo-nacjonalistycznemi „Wiking“ i „Frontbahner“ — w godle swem ma... krzyż. Bez krzyża, bez p r o f a n a c j i krzyża, nie mogą się ci rycerze obejść... Ale zwykły krzyż im nie wystarcza. Mimo wszystko bowiem uchodzi krzyż za symbol — miłości. Im potrzebny jest krzyż zreformowany, nowoczesny, prawdziwie powojenny, czysto-rasowy. A więc symbolem jednych jest Hakenkreuz, swastyka, krzyż, którego wszystkie ramiona są skrzywione i połamane. Prawdziwie — karykatura krzyża. I karykatura tego symbolu, który krzyż ma sobą wyobrażać — miłości.

Berlińscy znowu bojowcy, pozostający w jakimś tajemniczym, chwilowo niewyjaśnionym stosunku do amerykańskich i niemiecko-amerykańskich ku-klux-klanistów, wybrali sobie za godło krzyż — ognisty. Nazwali się „Ritter des feurigen Kreuzes“. Zapewne dlatego, że ogniem i mieczem wytępić pragną wszystkich nieprzyjaciół swej Ojczyzny, a zwłaszcza tych — wewnętrznych.

Bo w walce z „obcymi“ my Żydzi jesteśmy objektem wręcz — uniwersalnym. Wszędzie jesteśmy — „obcymi“. Wszędzie, gdzie chodzi o czystość „rasy“, o ratunek przed fikcyjnym rojem „wrogów“, o najlepszy parawan we walce o władzę — my zajmujemy uprzywilejowane stanowisko tych, których się zwalcza — na pierwszem miejscu.

I „rycerze ognistego krzyża“ — przeciw nam głównie ognisty swój krzyż skierowują.

Ale — czy nie słuszniej i prawdziwiej opiewałaby ich nazwa, gdyby się mienili rycerzami ognistej — pałki?...

Jeszcze jeden „pretendent“ do tronu polskiego

Wiedeń. Tutejszy dziennik „Die Stunde“ przynosi fotografję Karola Jana księcia Sobieskiego, rzekomego potomka króla Jana Sobieskiego, który znajduje się w Wiedniu i zapowiada, że zwróci się do całego narodu polskiego z prośbą o pomoc w uzyskaniu swoich praw do tronu polskiego.

P. Karol Jan Sobieski jest podobno faktycznie na podstawie dokumentów, które przedłożył w poselstwie polskiem, potomkiem Sobieskiego. Narazie zajmuje skromne stanowisko urzędnika bankowego. Języka polskiego nie zna.

ZGRZYTY.

Epitaphium Grabskiemu

Gdy raz ustąpi Grabski,
Pan skarbów i mammony,
Lud pomnik mu wypisze:
„P a d ł, c i e r p i ą c z a — b i l o n y!“

Koren.

Angielski min. dla kolonji Amery uznaje odrębność Palestyny

Warszawa. Wedle doniesienia PAT'a miał minister angielski Amery oświadczyć, że Mossul jest Anglji potrzebny, by stworzyć panarabską federację. Korespondent „Momentu“ miał w tej sprawie rozmowę z ministrem Amery, który upoważnił go do oświadczenia iż doniesienie PATa nie zgadza się z prawdą. Anglja — oświadczył Amery — wzięła na siebie w stosunku do Palestyny zobowiązania mandatowe, tak wobec żydostwa całego, jak też wobec organizacji sjonistycznej i nie ma wcale zamiaru zobowiązań swych nie dopełnić.

Muszę jeszcze podkreślić — dodał Amery — że praca w Palestynie jest o wiele więcej interesującą i bardziej skomplikowaną, niż w Iraku. Dlatego należy Palestynę traktować odrębnie i niezależnie od kwestji arabskiej federacji.

A zresztą w sprawie federacji trzeba się porozumieć także z Francją, która jest nią również zainteresowana.

Lord Cecil o arabskiej federacji

Genewa. Przedstawiciel Organizacji sjonistycznej w Genewie Dr. Jakobson zainterpelował listownie lorda Roberta Cecila w sprawie panarabskiej federacji. Lord Cecil odpowiedział, że nic nie słyszał o planie stworzenia federacji arabskiej.

Zwodnicze nadzieje nacjonalistów arabskich

Jerozolima. Wysoki Komisarz Lord Plumer rozpoczął zaraz po objęciu urzędowania rozpatrywanie przedłożonych mu memorjałów, zawierających życzenia i żale ludności. Egzekutywa arabsko palestyńska, idąc po linji uchwalonej ostatnio przez nacjonalistów taktyki, zażądała w swym memorjale usunięcia Żydów z wyższych stanowisk urzędowych a w szczególności z Urzędu imigracyjnego. — Nacjonalistyczna prasa arabska jest optymistycznie nastrojona. Organ Egzekutywy arabskiej „Felestin“ rozpuszcza pogłoski, że Lord Plumer pozbawi Radę miejską w Tel Awiwie jej praw municypalno autonomicznych, głównie prawa utrzymywania własnej policji, a nadto rozwiąże i inne instytucje miejskie.

(Z zamieszczonych przez nas dzisiaj wiadomości o oświadczeniach min. Amery'ego i Lorda Cecila w sprawie palestyńskiej wynika, że iluzje szowinistów arabskich są conajmniej zwodnicze. — Red.)

—oSo—

Egzekutywa konferencji emigracyjnej przy Lidze nar.

Genewa. Do egzekutywy konferencji emigracyjnej przy Lidze Narodów wybrani zostali Lucien Wolf i Kohen, ponadto weszli w skład egzekutywy Bernstein z „Hiasu“ i Aberson. Delegatka polska Zofja Dembska nie przybyła na konferencję, dlatego Polska pozostała w egzekutywie bez zastępstwa.

Zamiast Sybiru - Palestyna

Moskwa. (ŻAT.). Ż. A T.-na doniosła w swoim czasie o uwięzieniu w Moskwie 9 sjonistów i wysłaniu ich na Sybir. Obecnie rząd sowiecki zezwolił skazańcom na wyjazd do Palestyny. Czterej skazani: Nina Nordechowicz, Arjański i rodzeństwo Bresłowscy odsiadują po dziś dzień swą karę w „Butyrkach“ w Moskwie. Skoro tylko nadejdą dla nich wizy, wyjadą do Palestyny. Następnie czterej skazani: Samuel Rotsztein, Estera Krasinskaja, Róża Szargorodskaja i Efim wysłani zostali na Syberję. Stamtąd odwiozą ich do Odessy, skąd udadzą się okrętem do Palestyny Ostatni skazaniec Gnessin zostaje nadal w więzieniu.

Korespondent Ż. A. T.-nej dowiaduje się iż są widoki, ażeby inni sjoniści skazani na zesłanie do Sybiru lub Uralu otrzymali zezwolenia na wyjazd do Palestyny.

Batalion żydowski przeciw Riffenom

Paryż. (ŻAT.). Z Tunisu donoszą, iż tam utworzył się ochotniczy bataljon, składający się z młodzieńców żydowskich w Maroko. Bataljon zaproponował swe usługi sułtanowi marokańskiemu przeciw przywódcy Riffenów Abd el Krimowi. Siedzibą bataljonu jest miasto Nogador.

—o-o—

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

ODZNACZENIE DLA ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ. Komitet wystawy imperjum brytyjskiej w Wembley odznaczył złotemi medalami główne biuro organizacji sjonistycznej w Londynie oraz departament dla spraw rolnictwa, handlu i przemysłu egzekutywy sjonistycznej w Palestynie, w uznaniu zasług poniesionych przy organizacji pawilonu palestyńskiego na wystawie imperjum brytyjskiego.

— **LORD I LADY PLUMER** zwiedzili po przybyciu do Palestyny, jako pierwszą instytucję społeczną, żydowski zakład wychowawczy dla ślepych, który uczynił na nich doskonałe wrażenie. Lord Plumer oświadczył, że zarówno on jak i jego małżonka popierać będą wedle sił żydowski instytut dla niewidomych.

LOSY ŻYDOWSKICH DOMÓW MODLITWY NA UKRAINIE. Według oficjalnych danych statystycznych zamknięto w Kijowie na mocy rozporządzenia miejskiego urzędu budowlanego 22 żydowskie domy modlitwy, między niemi stare synagogi: „Ohel Josef“ i „Ec Chaim“. Zamknięcie synagog władze tłomaczyły tem, iż domy modlitwy nie odpowiadały odpowiednim przepisom budowlanym.

NOWY SZPITAL W TEL AWIWIE. Spółdzielcze towarzystwo budowlane „Solel Boneh“ zawarło kontrakt z magistratem w Tel Awiwie w sprawie wybudowania nowego wielkiego szpitala miejskiego. Nowy szpital ukończony zostanie w lipcu 1926 r., a koszta budowy wyniosą będą 10,000 funtów.

ASYMILANCI WIEDEŃSCY PRZECIW HAKENKREUZLEROM I... SJONISTOM. Federacja niemiecko-narodowych Żydów w Austrji wydała z okazji XIV Kongresu sjonistycznego odezwę do Żydów wiedeńskich, w której dowodzi, że „dzieło odbudowy Palestyny zbankrutowało(!)“, wobec czego wzywa żydostwo wiedeńskie, aby nie pozwoliło sjonistom sprowadzać młodzież żydowską „na nanowce“. Odezwa kończy się wezwaniem do walki z sjonizmem i — hakenkreuzlerami.

ECHA POGROMÓW ŻYDOWSKICH W KIJOWIE. Dnia 4 września minęło 7 lat, gdy bandy pogromowe atamana Petlury urządziły straszliwą rzeź Żydów w Kijowie. Ze szczególnem okrucieństwem znęcali się chuligani nad członkami żydowskiej samoobrony. W dn. 4-go września 1918 wymordowano w sposób bestjalski 37 członków żydowskiej samoobrony w Kijowie. Dzień ten obchodzi ludność żydowska rok rocznie, jako dzień żałoby i tradycyjnego postu. W rocznicę rzezi cała ludność żydowska Kijowa, mężczyźni i kobiety, starcy i młodzież zbierają się na cmentarzu, gdzie wśród śpiewu psalmów żałobnych wspominają pamięć męczenników, poległych w obronie honoru i życia ludności żydowskiej.

Repertuar dla polityków

Wobec otwartego już zimowego sezonu teatralnego zamieszcza jedno z pism łódzkich następujący wywiad z naszymi politykami w sprawie ich repertuaru:

„Ponad siły“ — odparł premjer Grabski i pomyślał z goryczą o sanacji finansowej państwa.

„Wesele“ — zaopinjował marszałek Rataj i radośnie zatarł ręce na myśl o nowym pakcie Chjeny z Piastem

„Wesele podczas rewolucji“ — zawył ex-poseł Łańcucki i pogrążył się w słodkie marzenia o czerezwyczajce.

„Człowiek z budki suflera“ — landrynkowato rzucił dyrektor Kauzik i prędko pobiegł do gabinetu premjera, poradzić mu, co i jak ma czynić.

„Dudek“ — szepnął p. Thugutt i ponsem oblała mu się twarz, gdy uprzytomnił sobie, czem był i czem jest.

„Powrót“ — zapowiedział p. Skulski i udał się do p. Witosa z propozycją zaangażowania się do nowego rządu w charakterze ministra.

„Przebudzenie się wiosny“ — zaświergolił p. Witos i pojechał do Zakopanego „robić“ przesilenie rządowe.

„Zemsta“ — huknął ex-minister skarbu p. Michalski i podskoczył z radości na wieść o zachwianiu się p. Grabskiego.

„Pan Jowialski“ — zaśmiał się marszałek senatu p. Trąmpczyński.

„Uciekła mi przepióreczka w proso“ — odparł p. Korfanty i z łezką w oku pomyślał o plajcie „Banku dla handlu i przemysłu“ i utraconych kredytach w Banku Polskim.

Wiele hałasu o reformę rolną

Sowiet ziemiański w Rypinie. — Gonta i Kościuszko. — Ziemianie się organizują. — Endecja udaje odważną. — Witos potrafi mówić innym językiem. — Obluda „Robotnika".

Coś się psuje w państwie endeckiem! Najwierniejszy sojusznik, jedyna jej podpora, a mianowicie ziemiaństwo, wypowiedziało stanowczo posłuszeństwo endecji, oburzone jej „demagogją" w sprawie reformy rolnej.

O tej secesji oddawna już przebąkiwano. Wiedziano, że ziemiaństwo urządza zjazdy, że się ciągle naradza, że formuje swe szeregi, by ocalić zagrożone dzięki sojuszowi endecji z „Piastem" swe pozycje.

A ton tych „zjazdów" był bardzo wojowniczy, można śmiało powiedzieć, bolszewicki. Oto zjazd ziemian w Rypinie uchwala:

„Zorganizować walkę czynną i bierną z obecną reformą rolną. W tym celu utworzyć dyktaturę ziemiańską dla ziemian na wzór tej, której ziemianie solidarnie i karnie, bez wyjątków słuchali w lipcu i sierpniu 1920 r., gdy Rzeczpospolita była w potrzebie. Dyktaturę tę utworzyć w ramach organizacyjnych Związku Ziemian lub też poza nim, gdyby się to okazało potrzebne".

A więc prawdziwy sowiet ziemiański. Ziemianie okazali się dobrymi uczniami bolszewików i przyswoili sobie ich terminologję polityczną. Ba, nauczyli się też od nich pogardy dla tradycji historycznej Polski i pozwalają sobie na taką ocenę polskiej przeszłości, na którą najzagorzalszy wróg polskości się nie zdobędzie. Proszę naprzykład przeczytać, co „Dzień Polski" pisze o reformie rolnej:

„Przeżyli (scil. ziemianie) inkursje hajdamackie, przeżyli rzeź humańską, Gontę, Żeleźniaka przeżyli powstanie Kościuszkowskie, listopadowe, grudniowe (zapewne — styczniowe?) przeżyli konfiskaty rządów carskich, przetrwali wreście nawałę bolszewicką".

„Zdawałoby się, że po odbudowaniu Polski, której granice objęły niewielką tylko część naszych kresów wschodnich ziemiaństwo kresowe a jedyna ostoja polskości na kresach, odetchnie wreszcie i spokojnie orać będzie swoje ziemie dziedziczne. Stało się jednak wręcz przeciwnie. Żaden Gonta, żaden hajdamaka, stupajka carski czy bolszewicki nie stworzył sytuacji równie groźnej dla ziemiaństwa kresowego, jak właśnie rząd odrodzonej Polski".

A teraz przechodzą od słów do czynów. Odbywa się teraz w Warszawie powszechny zjazd ziemiaństwa polskiego. Cele tego zjazdu określa „Dzień Polski", organ ziemiaństwa, w sposób następujący:

„Zjazd zrzeszonego ziemiaństwa, rzecz prosta, nie może się ograniczyć do wyrażenia protestu przeciwko dotychczasowej polityce rządu w stosunku do tego odłamu społeczeństwa. Jest to tylko negatywna strona wielkiego zagadnienia. Zjazd musi także nakreślić plan działania na przyszłość i ustalić główne jej wytyczne. Jedną z nich — najgłówniejszą, zdaniem naszem — jest wytworzenie wspólnego frontu, zjednoczenie całego ziemiaństwa na platformie obrony wspólnych interesów politycznych i gospodarczych, które pokrywają się w zupełności z interesami państwa, jeżeli istotnie chodzi nam o to, żeby państwo było silne, promieniowało kulturą i było zasobne pod względem materjalnym. Zjazd zrzeszonego ziemiaństwa winien położyć kres dotychczasowemu rozbiciu na koterje i koteryjki. Zamiast „stada kuropatw", niech powstanie zwarty, świadomy swych celów i swego znaczenia obóz ziemiański. Nie należy obawiać się słów i ulegać panoszącej się jeszcze w naszem społeczeństwie frazeologji".

A więc stworzenie silnej organizacji jest pierwszem zadaniem zjazdu. Zaniepokojona endecja dodaje sobie odwagi i udaje odważnego zucha. Jest potulną, skromną i tylko przestrzega ziemian przed niepotrzebnymi eksperymentami. Jakże łagodnie odzywa się „Gazeta Warszawska", która swoją przestrogę pod adresem Zjazdu kończy:

„Czy zaś naprawdę klasa ziemiańska społecznie może się w naszych warunkach przeciwstawić innym klasom i na tym punkcie wywalczyć sobie mocne stanowisko, to nad tem trzeba się bardzo poważnie zastanowić. Według naszego zdania, stworzenie z ziemiaństwa odrębnego obozu politycznego, niezbyt groźne dla Związku (scil. endecji), jest bardzo groźne dla ziemiaństwa. Może przyczynić się do zmniejszenia tej roli, którą ziemiaństwo powinno odegrać w życiu narodu".

Natomiast p. Witos inaczej trochę przemawia. Nazywa rzecz po imieniu i zapowiada, że może przemówić także i „innym językiem". Oto, w jaki sposób „przestrzega" prezes Witos ziemiański sowiet:

„Jeżeli Polska chce istnieć jako całość i stanowić potęgę w Europie, reformę rolną musi przeprowadzić.

Ci co tego nie chcą, dążą świadomie, czy nieświadomie do zniszczenia Polski. Robotę obszarniczą, która zmierza do unicestwienia tej wielkiej reformy, musimy uznać jako robotę buntowniczą antypaństwową i odpowiednio się do niej ustosunkować.

Stronnictwo nasze stoi na stanowisku prawa, jest też przeciwnikiem wszelkiego gwałtu.

Jeżeli jednak garstka zaślepionych egoistów chce ominąć drogę prawa, to nich będzie przekonaną, że my potrafimy dostosować do tych metod swoje postępowanie. Chcą oni widocznie byśmy zaczęli mówić innym językiem, skoro dotychczas używanego nie mogą zrozumieć.

Od nich zależy, jaki to będzie język".

Także „Robotnik" zaciska w kieszeni pięść i wywołuje z lasu wilka rewolucji, gdzie dawno umarł już z głodu, dzięki ugodowości P.P.S.:

„Wielka Rewolucja francuska znała noc czwartego sierpnia, kiedy obszarnicy składali na ołtarzu ojczyzny przywileje swoje. Ojczyzna nasza nie znała podobnych feudałów. Nasi feudałowie zachowali wszystkie swoje wady i dodali do nich tylko umiejętność kapitalistycznego paskarstwa. Sabotują obalają, uniemożliwiają reformę rolną. Ale reforma rolna nie da się utrącić p. Steckiemu, choćby miał do pomocy głosy ukraińskie, żydowskie i niemieckie. Ale gdy się jej nie załatwi na drodze prawnej, przyjdzie, jako olbrzymie wstrząśnienie. Mówicie, że ratujecie własne życie. Ale już Lukrecjusz mówił o owych potępieńcach, co prawiąc o ratowaniu życia, gubią podstawy tego życia!"

Nie dziwimy się obłudzie „Robotnika", który nawet nie zadaje sobie trudu, by poznać przyczyny głosowania mniejszości narodowych z prawicą. Do tej obłudy jesteśmy zresztą przyzwyczajeni.

* * *

KOMISJA SENACKA COFNĘŁA SIĘ.

Na onegdajszem posiedzeniu połączonych komisyj Senatu w sprawie reformy rolnej zreasumowano powzięte poprzednio uchwały, dotyczące maximum posiadania ziemi. W ten sposób Senat zaakomodował się do stanowiska Sejmu. Tego rodzaju wybrnięcie z kłopotliwej sytuacji stało się możliwe dzięki temu, że część endecji i chadecji wstrzymała się od głosowania. Obradujący w Warszawie Zjazd ziemian nie ma więc co liczyć na — Senat.

ZE SPORTU.

Pierwszy żydowski meeting lekkoatletyczny w Polsce

Staraniem nader ruchliwej sekcji lekkoatletycznej Makkabi odbędzie się dzisiaj i jutro **wielki żydowski meeting lekkoatletyczny** ze współudziałem wszystkich najwybitniejszych lekkoatletów żydowskich całej Polski. Do zawodów zgłosiły się wszystkie żydowskie kluby z całej Polski, które posiadają pierwszorzędnych lekkoatletów. Zawody te będą pierwszą tego rodzaju **imprezą ogólnopolską** i przedstawią nam elitę lekkoatletów żydowskich na starcie.

Program zawodów obejmuje wszelkie dyscypliny lekkiej atletyki. Do zawodów staną zawodnicy i zawodniczki w nast. dyscyplinach:

Sobota dn. 12 bm. godz. 15. popł.

1) Przedbiegi pań na 60 mtr. 2) Rzut kulą dla pań. 3) Skok w dal dla pań. 4) Międzybiegi 60 mtr. 5) Rzut dyskiem dla pań. 6) Przedbiegi 100 mtr. dla pań. 7) Rzut oszczepem dla pań. 8) Skok w zwyż dla pań. 9) Międzybiegi 100 mtr. dla pań. 10) Przedbiegi 110 mtr. z płotkami dla panów. 11) Bieg na 250 mtr. dla pań. 12) Sztafety 4x60 mtr. dla pań.

Niedziela dn. 13 bm. godz. 8'30 przedpoł.

1) **Pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo krakowskiego związku lekkoatletycznego.** Pięciobój obejmuje: skok w dal, rzut oszczepem, bieg na 200 mtr. rzut dyskiem bieg na 1,500 mtr.

Dalszy ciąg zawodów Makkabi.

2) Przedbiegi 100 mtr. dla panów. 3) Bieg na 3,000 mtr. dla panów. 4) Rzut dyskiem dla panów. 5) Skok w dal dla panów. 6) Przedbiegi na 400 m. dla panów. 7) Trójskok. 8) Finał 60 mtr. dla panów. 9) Bieg na 800 mtr. dla panów. 10) Finał biegu na 100 mtr. dla panów.

Niedziela dn. 13 bm. godz. 15 popł.

1) Skok w zwyż dla panów. 2) Finał na 400 mtr. dla panów. 3) Rzut oszczepem dla panów. 4) Bieg na 1,500 mtr. dla panów. 5) Sztafety dla pań 4x100 mtr. 6) Skok o tyczce dla panów. 7) Bieg 110 mtr. z płotkami finał. 8) Rzut kulą dla panów. 9) Finał 100 mtr. dla panów. 10)Sz tafeta 4x100 dla panów. 11) Sztafeta olimpijska 100+200+400+800.

Zawody powyższe budzą w całym świecie lekkoatletycznym Polski a wszczególności wśród sportowców żydowskich zrozumiałe zainteresowanie. Szczególne zainteresowanie wzbudza cały szereg zawodniczek, które będą startowały we wszystkich dyscyplinach.

Zawody te ściągną niewątpliwie szerokie masy interesujących się tym pięknym sportem.

MORAVSKA SLAVIA bawi obecnie w Hiszpanji, gdzie rozegrała zawody z bardzo silnym klubem F. C. Celta i przegrała 5:0 i 1:0.

SUNDERLAND prowadzi w I. lidze a Chelsea w II. lidze angielskiej.

ORTH, słynny gracz węgierskiego M. T. K. został poważnie skontuzjonowany w czasie zawodów z Amatorami we Wiedniu i nie będzie mógł przez dłuższy czas grać.

AUSTRJACKIE KOLEGJUM SĘDZIÓW wstrzymało obsadę zawodów, ponieważ kluby nie wydały sędziom wolnych kart wstępu na zawody.

BRATISLAVA bawiła onegdaj w Malace i pobiła tamtejszy klub 14:0.

LAWRENCE, gracz Newcastle United został zaangażowany przez Karlsruher Fussballverein jako trener.

ZAWODY O PUHAR KRAKOWSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ.

W nadchodzącą niedzielę 15 września rozpoczynają się poraz pierwszy w krakowskim okręgu gry międzymiastowe klubów kl. B. i C. łącznie. Jako przeciwnicy spotykają się:

Trzebinia—Oświęcim w Trzebini.
Jasło—Rzeszów w Jaśle.
Nowy Sącz—Tarnów w Nowym Sączu.
Częstochowa—Dąbrowa Górna.
Bochnia—Kraków w Bochni.

MISTRZOSTWA EUROPY W WIOŚLARSTWIE NA ROK 1927 — W POLSCE! W Pradze otwarty został uroczyście międzynarodowy Kongres Wioślarski. Wśród szeregu powziętych uchwał znalazła się jedna sensacyjna, a mianowicie postanowiono, że w r. 1927 europejskie mistrzostwa wioślarskie odbędą się w Polsce, a więc w Bydgoszczy.

MISTRZOSTWA POLSKI WATER—POLO W KRAKOWIE

Wczoraj rozpoczęły się walki drużyn piłki wodnej (water—polo) o mistrzostwo Polski. Do ćwierćfinału stanęły: Makkabi (Kraków)—AZS. (Kraków) oraz Hakoah (Bielsko)—AZS. (Warszawa).

W pierwszej walce wyszła zwycięzko krakowska Makkabi, bijąc pewnie AZS. do pauzy 4:0. Po pauzie AZS. zrezygnował z dalszej rozgrywki.

Z drugiej pary wyszedł zwycięzko AZS. (Warszawa) pokonawszy Hakoah (Bielsko) w stosunku 1:0 (1:0).

Do półfinału staną w dniu dzisiejszym AZS. (Warszawa) przeciw Jutrzence, oraz Cracovia przeciw Makkabi. W pierwszej parze faworytem jest Jutrzenka, w drugiej szanse są równe.

Początek zawodów o godz. 3 popoł. w pływalni w Parku krakowskim.

— **CRACOVIA—I.F.C.** W niedzielę dnia 13 września rozegra Cracovia zawody w piłkę nożną z najsilniejszą i najlepszą obecnie drużyną górnośląską IFC. Katowice. Katowiczanie mimo nabycia znacznej rutyny i techniki od czasu ostatnich meczów z Cracovią (3:1, 2:2) i pomimo zmienionego przepisu o spalonym, niewątpliwie ulegną doskonalej obecnie drużynie Cracovii.

KRONIKA.

Kraków, 12 września

— **GOŚCIE ZAGRANICZNI W KRAKOWIE.** Dzisiaj rano przyjeżdża do Krakowa wycieczka 10-ciu holenderskich dziennikarzy i 20-tu szwedzkich przemysłowców w podróży przez całą Polskę. O godz. 9-tej rano przyjmie wycieczkę komitet z wiceprezydentem Rollem i reprezentantem województwa oraz reprezentantami: Izby Handlowej i Przemysłowej, Syndykatu Dziennikarzy i Polskiego Związku Turystycznego. Wycieczka zabawi w Krakowie przez sobotę i niedzielę, zwiedzi zabytki historyczne miasta Krakowa, zakłady przemysłowe i Wieliczkę, poczem uda się do Zagłębia Dąbrowskiego. Oprowadzaniem wycieczki zajął się Polski Związek Turystyczny.

— **NOWY NACZELNY LEKARZ MIEJSKI.** Tymczasowy zarząd miasta zamianował naczelnym lekarzem miejskim Dra Józefa Owsińskiego, lekarza miejskiego okręgu I, w miejsce docenta Dra Janiszewskiego, który przeszedł w stan spoczynku.

— **WYSTAWA ZBIOROWA WLASTIMILA HOFMANNA W DOMU ARTYSTÓW.** Staraniem Związku Polskich Artystów plastyków otwartą zostanie w niedzielę, dnia 13 b. m. o godz. 12 w poł. w Domu Artystów przy pl. Św. Ducha wystawa zbiorowa dzieł Wlastimila Hofmanna, obejmująca starsze i ostatnie prace zasłużonego artysty. Nakładem Związku wydany zostanie również ilustrowany katalog wystawionych dzieł. Wystawa otwartą będzie codziennie od 10—1 i 4—7, w niedziele i święta od 11—1 w poł.

— **ZAOPATRZENIE SZKÓŁ KRAKOWSKICH W OPAŁ.** Miejskie biuro aprowizacyjne zaopatruje już szkoły powszechne w węgiel i drzewo, wysyłając ze składów na Warszawskiem przeciętnie 7 wagonów dziennie. Ogólne zapotrzebowanie opału na zimę 60 szkół miejskich w Krakowie wynosi 600 wagonów węgla; dotąd zapotrzebowanie to zostało pokryte w piątej części.

— **W SKŁADACH MIEJSKICH** znajduje się obecnie około 100 wagonów węgla jaworznickiego w cenie 2.90 zł. za 1 ctn. Biuro aprowizacyjne zamówiło większe ilości drzewa miękkiego i twardego w zarządzie lasów państwowych w Rozwadowie. Węgiel i drzewo będą nadal sprzedawane uboższej ludności Krakowa.

— **STATYSTYKA LOTÓW POLSKIEJ LINJI LOTNICZEJ** wykazuje, że w czasie od 1 września 1922 r. do 31 lipca br. dokonanych zostało ogółem 3.759 lotów pasażerskich. Liczba przewiezionych w tym okresie pasażerów wynosi 8.522, przyczem na rok 1923 przypada 2089, zaś na pierwsze miesiące br. 2983 pasażerów. Ilość przelecianych przestrzeni wyraża się w pokaźnej sumie 1.112.320 kilometrów (z tego w bież. roku 399,552 km). Przeciętna regularność lotów stale wzrasta, bo podczas gdy w r. 1922 wynosiła 88.2 proc., w 1923 r. — 90 proc, to w bież. roku osiągnęła 94 proc.

Obecnie samoloty Polskiej Linji Lotniczej przelatują codzinnie 3400 km. na liniach: Warszawa—Gdańsk, Warszawa—Lwów, Warszawa—Kraków, Kraków—Lwów i Kraków—Wiedeń. W przyszłym sezonie przybędą jeszcze dwa duże połączenia Polskiej Linji Lotniczej: jedno przez Lwów via Czerniowce, Gałacz, Bukareszt do Morza Czarnego, drugie z Pucka przez Malmö (w Szwecji) do Kopenhagi, przez co przestrzeń przelotów zwiększy się o dalsze 2000 klm. Na linji Puck—Kopenhaga odbywają się obecnie próbne loty: do komunikacji tej użyto hydroplanów trzymotorowych, sporządzonych z duraluminium mieszczących poza dwoma pilotami i mechinikiem — dziewięciu pasażerów oraz pocztę i przesyłki towarowe.

— **DODATKOWE WPISY DO ŻYD. TOW. GIMNASTYCZNEGO** odbędą się dnia 14 i 15. bm. od godz. 7—8.30 wiecz.

Ćwiczenia gimnastyczne rozpoczną się we wtorek, 15 bm.

— **DORAŹNA POMOC DLA DOTKNIĘTYCH POWODZIĄ W KRAKOWIE.** Wskutek tegorocznej powodzi najwięcej ucierpiały jak wiadomo, dzielnice położone nad brzegami Wisły, w których woda zalała piwnice i sutereny, niszcząc mienie najuboższej ludności przeważnie ze sfer robotniczych. Po ustąpieniu wody miejski urząd zdrowia przeprowadził desynfekcję lokali dotkniętych powodzią, a magistrat zarządził, aby właściciele realności przyprowadzili lokale mieszkalne do stanu używalności. Ponieważ zaś w wielu wypadkach właściciele realności nie zajeli się oczyszczeniem, wysuszeniem i remontem mieszkań, bądź to z braku funduszów, bądź wskutek swej nieobecności, przeto magistrat chcąc przyjść z pomocą najbiedniejszej ludności zarządził przeprowadzenie robót powyższych z funduszów publicznych. Do tej chwili zostało przyprowadzonych do stanu używalności 105 mieszkań o 122 ubikacjach przez wstawienie nowych podłóg, przez wstawienie pieców, a niekiedy i osuszenie ścian piecami koksowemi.

— **PRZENIESIENIE TARGU NA KONIE Z PL. GROBLE DO PŁASZOWA.** W dniu wczorajszym komisarz rządu Ostrowski, w towarzystwie st. radców magistratu Dra Zawadzkiego i inż. Kłeczka, oraz dyrektora zakładu czyszczenia miasta inż. Stahla zwiedził grunta, które nadawałyby się na umieszczenie targowiska na konie, celem usunięcia tegoż z placu Groble. Komisja przyszła do przekonania, że najodpowiedniejszem miejscem na targi na konie jest plac w dzielnicy Podgórze w pobliżu stacji Kraków—Płaszów.

— **ZNOWU TAJNY DOM GRY.** Przed kilku dniami donosiliśmy o wykryciu tajnej szulerni w mieszkaniu niejakiego Stawarskiego na Kazimierzu. Onegdajszej nocy organa policji znowu wykryły tajny dom gry, mieszczący się w lokalu Banku spółdzielczego przy ul. Grodzkiej l. 63. W chwili wkroczenia policji do tego lokalu, przebywający wewnątrz gracze zaryglowali wejście i dopiero po dłuższem dobijaniu się policji drzwi zostały otwarte. Policja zastała wewnątrz 18 osób, a podczas rewizji znalazła 12 talij kart zaś przy owych osobach znaczniejsze kwoty pieniężne. Podczas spisywania protokołu przytrzymani podali, że zabawiali się w grę „501“. Sprawę skierowano do prokuratury.

— **DWA ARESZTOWANIA.** Organa policji państwowej aresztowały pod zarzutem kradzieży pewnej kwoty pieniędzy i garderoby na szkodę Regułowej i Nowakowej zam. w Krakowie ul. Czarnowiejska l. 4 niejakiego Marczewskiego Kazimierza (lat 23) z Krakowa, karanego już kilkakrotnie za kradzieże i Stefanika Bronisława (lat 23) z Krakowa za kradzież garderoby z mieszkania na szkodę Józefy Uniwerso, zam. w Krakowie przy ulicy Powiśle l. 4. Obydwóch aresztowanych odstawiono do aresztów sądowych.

— **KURTUAZJA ZŁODZIEJA.** Salo Schmaus zam. w Krakowie przy ul. Florjańskiej l. 25 zawiadomił policję, że skradzione na jego szkodę z gabiloiki obrazy Wojciecha Kossaka i Richter-Janowskiej nieznany sprawca odesłał mu przez posłańca do domu.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: pop. „Zemsta“; wiecz. „Jutro pogoda“.
Niedziela: pop. „Uciekła mi przepióreczka...“; wiecz. „Jutro pogoda“.

OPERETKA

Sobota: pop. „Hrabina Marica“; wiecz. „Targ na dziewczęta“.
Niedziela: pop. „Hrabina Marica“; wiecz. „Targ na dziewczęta“.

TEATR „BAGATELA“

Sobota: „Szukajcie kobietki“.
Niedziela: pop. „Szukajcie kobietki“; wiecz. „Szukajcie kobietki“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Bufallo Bill“. (Pogromca Indjan z Teksas). Awanturnicze przygody w 8-miu aktach.

NOWOŚCI: 1) „Dwa strzały“. Sensacyjny dramat w 8-miu aktach. 2) „Mąż panem domu“. Wesoła farsa amerykańska.

UCIECHA: 1) „Zwycięzcy przestworza“. (Lot naokoło świata). Dramat ciekawych przygód w 8-miu aktach. 2) „Człowieku nie kąp się“. Amerykańska komedja w 2 aktach.

SZTUKA: 1) „Cudotwórca“. Sensacyjny dramat w 8-miu aktach. 2) „Dentysta“. Wyborna komedja w 2 aktach.

Z sali sądowej.

O DZIECIOBÓJSTWO

Wczoraj przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie okręgowym karnym odbyła się rozprawa przeciw Reginie Kaczmarczykównie (lat 25), robotnicy z Wiśniowy, oskarżonej o zbrodnię dzieciobójstwa.

Obwiniona, matka dwojga drobnych nieślubnych dzieci, dnia 23 maja br. urodziła trzecie nieślubne dziecko płci męskiej, któremu według aktu oskarżenia rozmyślnie nie zawiązała pępowiny, a nadto głowę noworodka tak silnie ścisnęła ręką, że dziecko zmarło natychmiast skutkiem zgniecenia kości czaszki. Kaczmarczykówna przyznała się w śledztwie policyjnem i sądowem do czynu jednak na wczorajszej rozprawie cofnęła swe poprzednie zeznania.

Trybunał zadał sędziom przysięgłym pytanie główne o zbrodnię dzieciobójstwa i pytanie ewentualne o rozmyślne zaniedbanie wezwania pomocy do porodu.

Sędziowie przysięgli po krótkiej naradzie zażądali drugiego ewentualnego pytania w kierunku przekroczenia z par. 339 uk., tj. zaniedbania wezwania pomocy do porodu z powodu zaskoczenia oskarżonej przez poród.

Trybunał pytanie to dopuścił, poczem przysięgli 12 głosami zaprzeczyli pytanie główne, 11 głosami zaprzeczyli pierwsze pytanie ewentualne, a 8 głosami zatwierdzili pytanie ewentualne z par. 339 uk.

Na podstawie tego werdyktu trybunał zasądził Kaczmarczykównę na 5 miesięcy aresztu zwykłego z wliczeniem 3½ miesięcznego aresztu śledczego. Oskarżona wyrok przyjęła.

Przewodniczył sso. Świądrowski, wotowali sso. dr Horski i sso. Jaworski, oskarżał prok. Gniewosz bronił adw. dr Grossman.

ZASĄDZENI ZA ŚWIĘTOKRADZTWO

W sądzie okręgowym karnym odbyła się przed trybunałem orzekającym rozprawa przeciw Janowi Cebuli (lat 22) i Michałowi Warzecha (lat 27), oskarżonym o zbrodnię kradzieży z włamaniem.

W nocy z 7 na 8 lipca br. obaj obwinieni włamali się do mieszkania ks. Wojciecha Bukowca w Tymowej w pow. brzeskim i skradli po rozbiciu biurka złote 20 i 10-koronówki austrjackie oraz 6 nitek korali łącznej wartości ponad 2.000 złotych. Nadto oskarżeni uciekając z łupem włamali się tej samej nocy do groty Matki Boskiej w Porębce Uszewskiej, skąd skradli kosztowne wota, a wśród nich 45 nitek korali.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził Cebulę i Warzechę, każdego na 5 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami. Obaj byli kilkakrotnie karani za kradzieże, a nadto Warzecha w roku 1914 jako 16-letni chłopiec został przez wojskowy sąd austrjacki skazany na 11 lat ciężkiego więzienia za pomaganie wojskom rosyjskim w czasie inwazji. W drodze amnestji Warzecha przerwał jeszcze podczas wojny odsiadywanie tej kary.

Przewodniczył sso. Konopacki, oskarżał prok. Michałowski.

NADESŁANE.

Za rubrykę tą redakcya nie odpowiada.

BERNARD FINDER ROZA KERNEROWNA
Kraków
zaręczeni we wrześniu 1925 r.

Z KRAJU.

Józef Głąbiński aresztowany

Główna figura z rozgłośnej afery z dostawami wojskowemi, Józef Głąbiński, „hochstapler“, posługujący się, protekcją zarówno dra Stanisława Głąbińskiego, jak i innych po słów — został nareszcie onegdaj aresztowany.

Po za sprawą głośnej afery z dostawami wojskowemi, aresztowanie Józefa Głąbińskiego pozostaje jeszcze, także w związku z inną aferą, w którą również wciągnięte zostały osoby wojskowe.

Narazie co do tej drugiej afery szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Porwana przez cyganów wraca po 4 latach do rodziców

W Sieradzu przed czterema blisko laty zginęła wśród niezwykle tajemnych okoliczności 7-letnia Ewa Szenfeld, córka bawiącego podówczas w Sieradzu na letnisku właściciela tartaku.

Zrozpaczeni rodzice zaginionej po bezowocnych poszukiwaniach przyszli do przekonania, że mała ich Ewa padła ofiarą zbrodni.

Odtąd przez 4 lata trwała pewność, że dziewczynka została zamordowana.

Dopiero niedawno w Czerniowcach zaszedł osobliwy wypadek. Zjechała tam banda cyganów.

Szczególną urodą odznaczała się w bandzie młoda dziewczynka.

Razu pewnego dziewczynka głośno skarżąc się na swą dolę wypowiedziała kilka zdań w języku żydowskim.

Dosłyszeli to miejscowi Żydzi i przyszli do przeświadczenia, że dziewczynka została przez cyganów skradziona.

Zawiadomili o tem policję, wszczęto badania i oto wyszło na jaw, że była to właśnie owa Ewa, o której mowa powyżej. W czasie, gdy zginęła Ewcia, banda grasowała w okolicach Sieradza. Policja dziewczynkę zatrzymała.

ZE ŚWIATA.

Ciekawy incydent ze strejku demonstracyjnego urzędników państwowych we Wiedniu

We czwartek odbył się we Wiedniu jak o tem wczoraj donieśliśmy, 3-godzinny strejk demonstracyjny urzędników państwowych dla poparcia wystawionych przez nich żądań ekonomicznych oraz dla zaprotestowania przeciw redukcjom.

O godz. 11-tej przed poł. odbyło się zgromadzenie ludowe w hali ratuszowej i o tej godzinie ustała też praca we wszystkich urzędach i sądach wiedeńskich.

Przy tej sposobności rozegrała się ciekawa scena w sądzie karnym, gdzie jeden z radców, dr Ramsauer, uparł się przy tem, że musi zakończyć odnośną rozprawę. Otóż przed godz. 11-tą powstał nagle dozorca sądowy, asystujący oskarżonemu aresztantowi i oświadczył, iż musi przerwać swą służbę i odprowadzić oskarżonego do aresztów. Przewodniczący dr Ramsauer odrzekł, iż tego rodzaju postępowanie jest niedopuszczalne. Wówczas dozorca opuścił salę, a natychmiast weszło w rzędach przeszło 20 dozorców sądowych z dwoma wyższymi dozorcami na czele, poczem dwaj z nich ujęli aresztanta i wyprowadzili go z sali.

Dr Ramsauer mocno się oburzył i zawołał do żołnierzy: „Postępowanie panów jest zbrodnią. Łamiecie przysięgę służbową“. Dozorcy nic na to nie odpowiedzieli i nie reagowali również ani jednem słowem, gdy przewodniczący głośno za nimi wołał: „To postępowanie jest niesłychane. Czy nikt z panów nie ma odwagi podać swe nazwisko? I na to — żadna odpowiedź.

Dr Ramsauer musiał, chcąc nie chcąc, odroczyć rozprawę.

Dwusetny jubileusz rosyjskiej Akademji Umiejęt.

W Leningrodzie, dawnym Petersburgu, zaczęły się obecnie uroczystości z okazji dwusetnego jubileuszu „Rosyjskiej Akademji Umiejętności“. Na uroczystość przybyło około 150 zagranicznych gości, dla których urządzono tak w Leningrodzie jak i w Moskwie koncerty, przedstawienia teatralne i wycieczki naukowe. Z gości zwraca na siebie uwagę: Rabindranath Tagore oraz przedstawiciel Tybetu, który przywiózł ze sobą pozdrowienie od Dalaj Lamy, pisane na żółtym jedwabiu w mowie tybetańskiej i ozdobione rozmaitymi symbolicznymi ornamentami. Pozdrowień pisemnych nadeszło przeszło 1500, między innymi depesza powitalna, pochodząca z Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Bardzo liczny jest udział Niemców i Japończyków.

W ubiegłą sobotę odbyła się inauguracja uroczystości. Po przemowie prezesa Akademji Karpińskiego przemówił Kalinin który podał do wiadomości, że Akademja teraz nie nazywa się już więcej rosyjską, tylko Akademją Związku Republik sowieckich. Po przemowie Łunaczarskiego sekretarz Akademji Oldenburg odczytał referat o historji Akademji, przy czem nadmienił, że Akademja uratowana została dzięki Leninowi i Łunaczarskiemu, którzy ją obronili przed zamachami bolszewików, chcących ją zupełnie zlikwidować.

Z giełdy.

— **GIEŁDA KRAKOWSKA** z 11 bm. (w nawiasie kurs z 10 bm.) **Akcje:** Pharma 1.25 Zieleniewski 10.75—10.80 (10.70—10.75), Trzebinia 0.27—0.37, Górka 11.50, Siersza Zakł. Górn. 2.60, Chodorów 2.75.

Dolary w prywatnych obrotach płacono 6.30—6.50. W godzinach wieczornych dolar obniżył się na 6.10.

Łódź, 11. 9 (Telef.) Dolar w prywatnych obrotach 6.60, popołudniu spadł na 6.40.

Giełda warszawska z dnia 10 b. m. (PAT.) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·95, 5·88 pożyczka złota — pożyczka dolarowa 362·70, — —

Czeki: Belgja tranz. 24·94. Holandja tranz. 231 91 Londyn tranz. 28·35. Nowy Jork tranz. 5 83 Paryż tranz. 27·54, Praga tranz. 17·12, Szwajcarja tranz. 112·90 Wiedeń tranz. 8·55, Włochy tranz. 22·25

Akcje. Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków — Bank Przemysłowy Lwów 0·22, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 25 Puls [illegible], Wild 2·10, Cukier Warszawa 1·50 Cegielski 0·31, Unaus [illegible], Parowozy 0·40, Zawiercie 7·50 Żegluga [illegible], Polska nafta 0·47, Siła i Światło 0·20 Chmielów 0·1[illegible], Starachowice 1·15, Pocisk 1·20, Zieleniewski 10·75, Żyrardów 6·75, Chodorów 2·25

Giełda wiedeńska z dnia 10 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 284·75, Zagrzeb i Belgrad 12[illegible], Berlin 168 2, Bruksela 3092, Budapeszt 992[illegible], Bukareszt [illegible]48, Chrystjania 150[illegible], Kopenhaga 1730[illegible], Londyn [illegible], Madryt [illegible], Medjolan 2[illegible], Nowy Jork 708 —, Paryż [illegible], Praga 2[illegible], Sofja [illegible], Sztokholm 1[illegible]50, Warszawa 118·75—119·2[illegible] Zurych 13667, Dolary 705·60, Belgijskie [illegible], bułgarskie 516 —, duńskie 175[illegible] marki niemieckie 167[illegible], angielskie 3426, francuskie [illegible], holenderskie 28310, włoskie 2907, jugosłowiańskie 1.60, norweskie [illegible] polskie [illegible], rumuńskie [illegible], szwedzkie 188—, szwajcarskie [illegible] hiszpańskie [illegible] czeskie 20·9[illegible] węgierskie [illegible] tureckie [illegible]

Akcje: Zieleniewski 158,— Silesja [illegible] [illegible] 182, Gal. Karpaty [illegible] Galicja 980, Siersza [illegible] Bank Małopolski [illegible] Bank Hipot. [illegible] [illegible]

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 2[illegible], renta [illegible] [illegible], losy tureckie 464 —, Bodenkredit 182— austr. [illegible] kred. 12[illegible] —, koleje austr. [illegible]

Zurych, 11. 9 PAT. Paryż 24.30, Londyn 25.11, Nowy Jork 5.18, Belgja 23.80, Włochy 21.30, Hiszpanja 71.50, Holandja 208.20, Berlin 1.23.3, Wiedeń 73.05, Sztokholm 138.85, Oslo 112.50, Kopenhaga 128 i pół, Sofja 3.85, Praga 15.35, Warszawa 90, Budapeszt 0.72.6, Białogród 9.22.5, Ateny 7.55, Konstantynopol 2.94, Bukareszt 2.60, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 208.50. Tendencja niepewna.

KUPON Nr. 6
dla IV konkursu **Łamigłówek**
Nowego Dziennika

Rada gospodarcza organem wyłącznie opinjodawczym

Warszawa. Sekretarjat centralny komitetu ekonomicznego rady ministrów opracował ostatnio projekt ustawy o tymczasowej naczelnej radzie gospodarczej, która ma być suroga tem przewidzianej w konstytucji naczelnej izby gospodarczej, najwyższego ciała samorządu gospodarczego.

Opracowany projekt nadaje tymczasowej naczelnej radzie gospodarczej charakter organu wyłącznie opinjodawczego, w sprawach zaś gospodarczych tymczasowa rada ma udzielać opinji o projektach ustaw, które przez rząd mają być wniesione do sejmu.

W skład rady ma wejść 100 członków, a mianowicie 16 przedstawicieli rolnictwa, 18 przemysłu, 6 handlu, 5 transportu, 8 instytucyj kredytowych, z kas oszczędnościowych, giełd i ubezpieczeń, jeden przedstawiciel kapitału nieruchomego miejskiego, 2 z rękodzieł, 28 członków reprezentujących najemną pracę, 8 przedstawicieli konsumentów, 4 wolnych zawodów i 4 nauki.

Członkowie będą wybierani na dwa lata. Opinje i wnioski rady mają zapadać 2/3 głosami. Przewodniczącym będzie minister skarbu.

Sowiecki projekt regulacji długów wobec Francji

Wiedeń, 11. 9 PAT. „Abendblatt" donosi z Londynu: Rząd francuski otrzymać ma, według doniesień Daily Telegraph od rządu sowieckiego projekt co do regulacji długów rosyjskich względem Francji. Rząd moskiewski będzie podtrzymywać propozycje skreślenia wszystkich długów z czasów carskich, oświadcza jednak, że Rosja gotowa jest zapłacić 2 i pół proc. sumy ogólnej na 200 miljonów f. szt. Rosja domaga się natomiast wielkich kredytów od francuskiego urzędu skarbowego i od banków dalej zaś zwrotu floty Wrangla. Mimo, że nie chciałaby oficjalnie łączyć sprawy floty z kwestją długów Rosja oświadcza, że musi podtrzymywać swe żądanie w kierunku zwrotu floty Wrangla. W kołach francuskich sądzą, że niema żadnych widoków, ażeby Moskwa otrzymała flotę Wrangla, lub też kredyty francuskie.

Francja odrzuca propozycje sowieckie w sprawie długów

Wiedeń, 11 99. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Paryża: Ambasador rosyjski Krasin, który niedawno wyjechał do Moskwy powiózł ze sobą notę rządu francuskiego do rządu sowieckiego. Painlevei w tej nocie oświadcza, że Francja nie może przyjąć wątpliwej wartości projektów sowieckich w sprawie regulacji długów, które to projekty zostały uczynione warunkowo. Francja wzywa rząd sowiecki do poczynienia projektów konkretnych, niezależnych od żadnych warunków, przedewszystkiem rząd francuski nie uznaje warunku, aby Francja miała udzielić rządowi sowieckiemu pożyczki jeszcze przed. regulacją długów.

Cziczerin przyjeżdża do Austrji

Wiedeń, 11. 9 PAT. Według doniesień „Die Stunde" Cziczerin bawiący obecnie z rodziną w Szwajcarji zamierza w najkrótszym czasie przyjechać do Austrji i zamieszkać w jednym z tamtejszych sanatorjów dla poratowania zdrowia

Mikołaj Mikołajewicz zapewiada rychły przewrót w Rosji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 11. 9 (M.) Z Brukseli donoszą: Pismo tutejsze „National Bielgie" zamieszcza sensacyjny wywiad z Mikołajem Mikołajewiczem, w którym ten zapewnia iż niedalekim jest czas, w którym nastąpi przewrót w Rosji i koniec rządów sowieckich. Przewrót nie przyjdzie z zewnątrz ale z wewnątrz państwa sowieckiego. Mikołaj Mikołajewicz przypisuje niezwykle doniosłe kulturalne znaczenie dla świata całego z powodu przewrotu.

Groźba strejku kolejowego w Niemczech

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 11. 9 (T.). W najbliższych dniach grozi w Niemczech wybuch strejku powszechnego na kolejach. W zatargu o podwyższenie płac pracowników kolejowych ogłoszony został dziś wyrok sądu polubownego, podwyższający płacę o 1 feniga za godzinę. To rozstrzygnięcie zostało odrzucone przez kolejowców, wobec tego grozi wybuch strejku w najbliższych dniach. Na wypadek strejku rząd będzie utrzymywał komunikację w państwie zapomocą samochodów tak dla przewozu osób jak i towarów.

Kongresy niemieckie w Gdańsku

Gdańsk, 11. 9 PAT. Obok obradującego tu obecnie kongresu elektrotechników z całej Rzeszy niemieckiej, rozpoczną się jutro obrady wszechniemieckiego kongresu fizyków i matematyków, zaś dnia 25 bm. rozpoczyna się tu kongres wszechniemieckiego związku gospodarki i polityki komunalnej. Wszystkie te kongresy, jak to otwarcie ze strony nacjonalistów przyznają, mają na celu podkreślenie i podtrzymanie niemieckiego charakteru Gdańska.

Kronika telegraficzna

WYSTĘP „WISŁY" W WARSZAWIE.

Warszawa, 11. 9 Sin. Dzisiejsze zawody piłki nożnej między krakowską „Wisłą" a Polonją zakończyły się zwycięstwem „Wisły" 4:2 (2:2).

— Wystawa w Wembley przyniosła półtora miljona funtów deficytu.

— Nadzwyczajna sesja sobranja bułgarskiego została dziś zamknięta. Zwyczajna sesja rozpocznie się dni 28 października.

— W porcie neapolitańskim najechały na siebie dwa okręty pasażerskie przepełnione wycieczkowcami. Na okrętach powstała wielka panika, kilka osób jest lekko rannych.

Eksperymenty sowieckie

Moskwa. (ŻAT.). Z. A. T.-na doniosła w swoim czasie, iż na ostatnim kongresie rad na Ukrainie, przewodniczący rady komisarzy ludowych na Ukrainie Czubar oświadczył, że jednocześnie z wzrostem liczby żydowskiej ludności rolnej w okręgu chersońskim powstaje możliwość utworzenia tam żydowskiej jednostki administracyjnej.

W związku z upływem pierwszej rocznicy wydania dekretu rządowego w sprawie osiedlenia Żydów na roli, p. Czubar zamieścił obecnie komunikat w prasie rosyjskiej, w którym nadmienia, iż w związku z wzrostem liczby ludności żydowskiej w okręgu chersońskim założona tam zostanie żydowska administracyjna jednostka autonomiczna z oddzielnemi sowietami żydowskiemi. Istnieje również możliwość głosi dalej komunikat, że z czasem we wspomnianym okręgu powstanie wzorem innych republik sowieckich żydowska republika autonomiczna.

JĘZYK ŻYDOWSKI W TALMUD TORZE W HAJFIE. Żydowska rada miejska w Hajfie uchwaliła na jednem ze swoich posiedzeń protest przeciw zaprowadzeniu przez ortodoksów wykładowego języka żydowskiego w Talmud Torze w Hajfie. Wybrano komisję, która przeprowadzi dochodzenie w tej sprawie.

Senat rozpoczął obrady

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 9 Sin. Dzisiaj rozpoczęły się w atmosferze zupełnie spokojnej i przy słabym komplecie senatorów obrady jesiennej sesji Senatu. Na początku posiedzenia złożyli ślubowanie nowi członkowie Senatu p. Bauminger z Krakowa w miejsce błp. rab. Kowalskiego i p. Kasprzak (ZLN., w miejsce śp. Bruna). Następnie załatwiono szereg drobnych spraw, m.i n. przyjęto ustawę o głównej inspekcji kolejowej z pewnemi zmianami w stosunku do brzmienia sejmowego oraz rozpoczęto dyskusję o nowelizacji ustawy o zabezpieczeniu robotników.

Konwent senjorów Senatu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 9 Sin. Na posiedzeniu konwentu senjorów senatu stwierdzono, iż ze względu na konieczność szybkiego załatwienia szeregu spraw, posiedzenia będą się odbywały także w soboty i niedziele. Sen. Koerner (Koło Żyd.) prosił, by ze względu na przypadające w przyszły piątek i sobotę święta Nowego Roku posiedzeń w tych dniach nie było. Marszałek wskazał na to, że do 26 września muszą być odesłane do sejmu poprawki senatu w sprawie reformy rolnej, wobec czego zarządzi, ażeby w piątek i sobotę nie było głosowań, tylko posiedzenia dyskusyjne. Wobec oświadczenia sen. Koernera, iż senatorzy żydowscy w te dni na posiedzenia przyjść nie będą mogli, stwierdził pan marszałek, że nieobecność ich będzie usprawiedliwiona.

Trudności rokowań z Niemcami wobec nowego kursu naszej polityki gospodarczej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 9 Sin. Dziś odbywały się posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Rady ministrów, poświęcone sprawie ochrony wytwórczości rodzimej, zrównoważenia bilansu handlowego i sprawie rokowań handlowych z Niemcami.

Jak się dowiaduję, doszło w łonie Komitetu Ekonomicznego do nieporozumień, gdyż jeden z członków delegacji do rokowań handlowych z Niemcami zwrócił uwagę, iż wczorajsza mowa premjera Grabskiego uniemożliwia rokowania z jakiemkolwiek państwem, a to dlatego że premjer Grabski zapowiedział bezwzględne stosowanie protekcjonizmu. Podobno nawet pos. Diamand (PPS) ostro wypowiedział się przeciwko premjerowi Grabskiemu i opuścił posiedzenie.

Nowe ograniczenia importu do Polski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 9. (Sin). Na dzisiejszem posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady min. uchwalono nową listę reglamentacyjną dla importu towarów, przewyższającą znacznie dotąd w tej dziedzinie stosowane ograniczenia. Jako ilustracja służyć może fakt, że artykuł taki, jak... cytryny znajduje się na liście towarów objętych zakazem.

Nadzór sądowy nad Pol. Banku Handlowym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 9 Sin. Dla ratowania jednego z najstarszych i najpoważniejszych banków wielkopolskich. Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu, rząd rozciągnął nad bankiem tym nadzór sądowy. Aktywa banku przewyższają znacznie passywa, wobec czego wystarcza nadzór sądowy, a niema potrzeby ogłoszenia upadłości.

Bankructwo wielkiego przedsiębiorstwa spedycyjnego w Gdańsku

Gdańsk, 11. 9 PAT. Jedna z najstarszych i największych w Gdańsku firm ekspedycyjnych „Wieler i Hartmann" popadła w trudności płatnicze. Firma ta poniosła w ostatnim czasie na dostawach drzewa straty, wynoszące około pół miljona guldenów gdańskich.

Zjazd ziemian

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 9. Sin. Na zjeździe ziemian w dniu dzisiejszym przyjęto rezolucje skierowane przeciw sejmowej ustawie o reformie rolnej. — Na zjeździe rozdawano organ monarchistów polskich „Pro patria" i statut związku monarchistów.

ŚWIĄTECZNY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA“

ukaże się w znacznie zwiększonej objętości i podwójnym nakładzie

dnia 18 września 1925 r.

i zawierać będzie oprócz szeregu prac najwybitniejszych sił publicystycznych i literackich

zwiększony dział inseratowy.

Zamówienia do działu inseratowego przyjmuje od dnia dzisiejszego
ADMINISTRACJA „NOWEGO DZIENNIKA“.
Kraków, ulica Orzeszkowej 7. — Telefon Nr. 279.

L. 22912/1925.
VII.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy owsa, siana, koniczyny, słomy równej i mierzwy dla zaprzęgów miejskich w czasie od dnia 1. października 1925 r. do 30 września 1926 r., odbędzie się w Wydziale VII. Magistratu (główny gmach Magistratu, III. piętro, oficyny, drzwi Nr. 40). w dniu 21 września 1925 r., tj. w poniedziałek o godzinie 12-tej w południe publiczna licytacja, zapomocą opieczętowanych i ostemplowanych ofert.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Wydziale VII. Magistratu, III. piętro, oficyny drzwi Nr. 40, w powyższym terminie do godziny 12-tej w południe w dniu licytacji.

Dostawa obejmować będzie w przybliżeniu

koniczyny około	2.800 q
siana około	5.000 q
słomy równej około	750 q
słomy mierzwy około	750 q
owsa około	2.300 q

i ma być uskuteczniona loco stacja kolejowa Kraków, lub Podgórze-Wisła.

Gmina zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz rozdzielenia dostawy na poszczególne artykuły.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Wydziale VII. Magistratu w godzinach urzędowych.

Wadjum wynosi 5 procent oferowanej dostawy, które należy złożyć w Kasie miejskiej przed licytacją.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
dnia 5 września 1925 roku.

Redaktor nacz.: Dr. W. Berkelhammer. — Redaktor odpow.: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7